

Sygn. akt III UK 51/18

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania M. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o prawo do emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 5 grudnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r. po rozpoznaniu apelacji organu rentowego zmienił wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 24 stycznia 2017 r. i oddalił odwołanie wnioskodawczynie M. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 10 lutego 2015 r. odmawiającej jej ponownego ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad synem dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczynie z pierwszym wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury wystąpiła 19 czerwca 2001 r. i organ rentowy decyzją z dnia 12 października 2001 r. uwzględnił ten wniosek. Następnie

po wznowieniu z urzędu postępowania w tej sprawie, organ rentowy decyzją z dnia 24 kwietnia 2003 r. uchylił poprzednią decyzję i odmówił przyznania jej prawa do wcześniejszej emerytury. Podstawą wznowienia postępowania było uzyskanie przez organ rentowy dodatkowej dokumentacji medycznej, z której wynikało, że stwierdzone u syna wnioskodawczynie schorzenia nie były wymienione w ówczesnie obowiązującym rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi opieki (Dz.U. z 1989 r. Nr 28, poz. 149 ze zm.). W tej sprawie Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 24 lutego 2004 r., III U [...], oddalił odwołanie wnioskodawczynie od tej decyzji, a następnie Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 26 stycznia 2005 r., III AUa [...], oddalił jej apelację.

Wnioskodawczynie nie składała skargi kasacyjnej od tego wyroku, lecz odwołała się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu i uzyskała zadośćuczynienie od Rządu RP w kwocie 10.000 euro. Następnie wnioskodawczynie zwróciła się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. o ponowne ustalenie jej prawa do wcześniejszej emerytury, której jej odmówiono kontestowaną w niniejszej sprawie decyzją.

Sąd pierwszej instancji rozpoznając ponownie sprawę uznał, że decyzja pozbawiająca wnioskodawczynie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wywołała dla niej nieodwracalne skutki w zakresie zabezpieczenia społecznego, których nie rekompensowała kwotą uzyskanego zadośćuczynienia. Sąd ten ocenił, że wskutek pozbawienia wnioskodawczynie prawa do świadczenia emerytalnego popadła ona w zadłużenie, a wcześniej rozwiązała stosunek pracy w związku z uzyskaniem prawa do emerytury. Nie mogła wrócić do zatrudnienia ze względu na konieczność sprawowania opieki nad chorymi synem i córką. W celu spłaty zadłużenia za czynsz, energię elektryczną, gaz zaciągnęła pożyczki i kredyty, które musiała spłacać wraz z odsetkami, ponosiła również koszty leczenia córki, u której w 2003 r. rozpoznano stwardnienie rozsiane. Sąd Okręgowy ocenił, że takie okoliczności oraz potwierdzone naruszenie art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności stanowiły nową okoliczność, która powinna być wzięta pod uwagę jako element istotny dla przyznania wnioskodawczynie spornego świadczenia. Tym samym spełniona została

dyspozycja ówczesnego art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 ze zm.), czyli ujawniły się nowe okoliczności i wnioskodawczyni mogła domagać się ponownego ustalenia spornej emerytury.

Do odmiennych wniosków doszedł Sąd drugiej instancji, który ocenił, że nie zachodzą w sprawie okoliczności uzasadniające wznowienie przedmiotowego postępowania, o jakich mowa w art. 114 ust. 1 (obecnie art. 114 ust. 1 pkt 1) ustawy emerytalnej. Sąd ten, zestawiając interes publiczny, jakim jest przywrócenie stanu zgodnego z prawem wynikającego ze wstrzymania wypłaty niesłusznie przyznanej emerytury z indywidualnym interesem wnioskodawczyni, nie dopatrywał się naruszenia zasady proporcjonalności przy wydawaniu negatywnej decyzji emerytalnej, argumentując, że nigdy nie spełniała ona warunków do uzyskania wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad synem, która była została jej błędnie przyznana. Prawo do „odebranej” emerytury wnioskodawczyni uzyskała jako osoba stosunkowo młoda (41 lat), a wstrzymanie jej wypłaty nastąpiło po krótkim (niespełna dwuletnim) okresie jej pobierania. W momencie wstrzymania wypłaty tego świadczenia wnioskodawczyni miała 43 lata, co przy uwzględnieniu jej zawodu (kelner, kucharz) oraz dobrej kondycji zdrowotnej nie stanowiło przeszkody do podjęcia pracy. Tymczasem wnioskodawczyni w długim okresie (od 2003 r. do chwili obecnej) pomimo zdolności do pracy i pomimo, że stan zdrowia syna faktycznie nie uzasadniał ani przed 1 stycznia 1999 r. i nadal nie uzasadnia konieczności rezygnacji ani powrotu do zatrudnienia - nie przejawiała „chęci powrotu do aktywności zawodowej”. Jej syn, który aktualnie liczy 28 lat, ukończył szkołę podstawową i średnią w systemie dziennym, zdobył wykształcenie policealne, posiada wyuczony zawód technika - informatyka i przez kilka miesięcy pracował. Stan jego zdrowia nie był na tyle ciężki, aby uznać go za dziecko specjalnej troski wymagające stałej opieki matki, która uniemożliwiała jej wykonywanie pracy zawodowej. Mąż wnioskodawczyni pozostaje nieprzerwanie w zatrudnieniu, a jego krótkotrwała choroba nie stanowiła przeszkody w powrocie do pracy. Wynagrodzenie wnioskodawczyni przed przejściem na emeryturę nie było wysokie i niewiele niższa była sama emerytura. Wprawdzie jej córka choruje na zdiagnozowane i leczone od 2003 r. stwardnienie rozsiane, ale nie stwierdzono

konieczności sprawowania nad nią stałej, całodobowej osobistej opieki ze strony wnioskodawczyni, skoro ukończyła studium kosmetyczne i przez pewien okres pracowała zawodowo. Ponadto założyła własną rodzinę, wyszła za mąż i przez dwa lata mieszkała z mężem, a od 2005 r. pobiera własne świadczenie - rentę socjalną. Wnioskodawczyni prowadzi z mężem wspólne gospodarstwo domowe posiadają mieszkanie lokatorskie o powierzchni ok. 45 m² oraz samochód osobowy. W postępowaniu dowodowym wnioskodawczyni przedstawiła kilka wezwań do zapłaty czynszu, przy czym pierwsze na najwyższą kwotę ponad 5 tys. zł pochodziło jeszcze sprzed utraty spornej emerytury w maju 2003 r., natomiast kolejne dopiero z 2012 r. i następnych lat. Także inne zaświadczenia, tytuły wykonawcze lub wezwania do zapłaty pochodzą dopiero z 2013 r., a zatem dotyczą okresu „długo po odebraniu” świadczenia. Z tego wynika, że zadłużenie nie powstało w związku z utratą emerytury, co oznacza, że nie były to okoliczności uzasadniające przywrócenie prawa do spornej emerytury. Ostatecznie Sąd drugiej instancji ocenił, że w sprawie okoliczności nie zachodziły uzasadniające wznowienie postępowania i przyznanie wnioskodawczyni prawa do emerytury z tytułu opieki nad synem, a przyznana jej kwota zadośćuczynienia w wysokości 10.000 euro stanowi wystarczające zaspokojenie jej roszczeń.

W skardze kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie: 1/ art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. przez wyciągnięcie przez Sąd drugiej instancji nieprawidłowego wniosku o braku zaistnienia sytuacji dożywotniego postawienia wnioskodawczyni w obliczu braku środków egzystencji wskutek „pozbawienia” jej spornej emerytury. Wprawdzie „z okoliczności niemających znaczenia dla rozpoznawanej sprawy, że wnioskodawczyni nigdy nie spełniała warunków do uzyskania wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem oraz, iż choroba córki wnioskodawczyni nie pozostaje w adekwatnym związku z utratą emerytury, (-) na skutek nieprawidłowej oceny faktów, że syn wnioskodawczyni był w czasie „odebrania” wnioskodawczyni prawa do emerytury i jest nadal osobą chorą, córka wnioskodawczyni była i jest osobą chorą na stwardnienie rozsiane, a wykrycie jej choroby zbiegło się w czasie z ‘odebraniem’ wnioskodawczyni prawa do emerytury, faktu iż w czasie gdy ‘odbierano’ wnioskodawczyni prawo do emerytury była ona już zadłużona na kwotę ponad 5 tysięcy złotych, a także faktu wykształcenia jakie

posiada wnioskodawczyni oraz faktu, że zrezygnowała ona z zatrudnienia po to, by uzyskać prawo do emerytury” doszło do naruszenia 2/ art. 230 w związku z art. 382 k.p.c. „poprzez nieuznanie za przyznanego, mając na uwadze wynik całej sprawy, faktu wysokiego bezrobocia w regionie w którym zamieszkiwała wnioskodawczyni w czasie, gdy ‘odbierano’ jej prawo do emerytury podczas gdy strona przeciwna konsekwentnie nie wypowiadała się co do powyższego twierdzenia wnioskodawczyni”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na jej oczywistą zasadność ze względu na „oczywiste naruszenie przez Sąd drugiej instancji” podstaw kasacyjnych i wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Powołane przez skarżącą okoliczności nie uzasadniały przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o wniosek o rzekomym oczywistym uzasadnieniu proceduralnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia (art. 398³ § 1 pkt 2), który wymagałby sformułowania ponadto zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę negatywnego dla skarżącej wyrokowania. Powołanie się na przesłankę oczywistego naruszenia prawa wymaga wykazania kwalifikowanej postaci takiego zarzutu, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, tj. od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Pojęcie „oczywistego” naruszenia prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia jedynie proceduralnych

podstaw zaskarżenia przepisów były ewidentnie uzasadnione bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej weryfikacji kontestowanych ustaleń o stanie zdrowia syna wnioskodawczyni, który nigdy nie wymagał stałej opieki koniecznej dla przyznania spornego świadczenia. Powyższe oznaczało, że zaskarżony nie był wadliwy w sposób oczywisty, a w szczególności jego obszerne i przekonujące uzasadnienie wyjaśniło należycie podstawę faktyczną i prawną prawidłowego wyrokowania.

Przede wszystkim, za Sądem drugiej instancji, należy podkreślić, że wnioskodawczyni nigdy nie spełniała warunków do uzyskania wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad synem, która była jej przyznana obiektywnie bezpodstawnie. Równocześnie nie występowała o przyznanie emerytury z tytułu opieki nad córką. To, że zainicjowane przez wnioskodawczynię postępowanie przed ETPCz zakończyło się wydaniem decyzji o skreśleniu jej skargi z listy skarg z powodu zaakceptowania tzw. jednostronnej deklaracji rządu i przyznania jej odszkodowania w wysokości 10.000 euro, nie stanowiło podstawy wznowienia postępowania zakończonego kontestowaną decyzją (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2010 r., III CZP 16/10, OSNC z 2011 nr 4, poz. 36), gdyż było proporcjonalną rekompensatą za „utraczone” świadczenie, a w ustalonych okolicznościach sprawy skarżąca powinna była wykorzystać zachowaną zdrowotno-zawodową sprawność do podjęcia zatrudnienia w celu nabycia emerytury z własnej pracy, bez biernego, bezpodstawnego i bezzasadnego oczekiwania na „dożywotnie” korzystanie ze spornej emerytury, której warunków nigdy nie spełniała, pomimo okresowo błędnej decyzji organu rentowego.

W ujawnionych okolicznościach sprawy Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.).